

# Przemytnicy

luźno według piosenki katolońskiej

## *Refren*

My jesteśmy przemytnicy  
Kontrabanda to nasz fach  
za pół baryłki rumu dziś  
Jutro opłyniemy świat

Ost. Przemycimy cały świat

1. Nocą w porcie cichy statek niczym duch  
Na molo beczułki i skrzynie jak ze snów  
Prędko sprawnie jakieś cienie kręcą się  
Załadują i odpłyną w dal

Dokąd kto to wie

Refren

2. Smukły okręt w oceanie rzeźbi ślad  
A wiatrów żagle pełne już od wielu wielu lat  
Jedwab sukno tytoń i koniecznie rum  
Gdy dopłyną rozładują wnet  
I popłyną znów

Refren

3. Na cłach i podatkach nikt na statku nie zna się  
A kutry strażników omijamy jak we mgle  
Towar złoto ważne praca niech ją pies  
Lecz zabawa i przygoda tak

A z niebezpieczeństw śmiech

Refren

4. Przejdą lata i za sterem stanie syn  
Nie zaniknie tak potrzebny przemytniczy rytm  
Wnuki o powieści znowu proszą się  
W rozmarzeniu odpływają gdzieś

Dokąd kto to wie

Refren